

Hass, Ludwik

"Rozwój gromady Sadowne w Polsce Ludowej 1944-1968", pod red. Tomasza Szczechury, Warszawa 1969 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 4, 497-499

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

wet z uwzględnieniem gromad), jakie się dokonały pod wpływem uprzemysłowienia i dużego popytu na siłę roboczą. Dla uzupełnienia podajmy, że procent ludności nierolniczej w odpowiednich latach kształtował się następująco:

Rok	powiaty	
	<i>płocki</i>	<i>gostyniński</i>
1950	19,1	16,0
1960	22,7	22,1
1966	30,5	28,5

Jak widać, zmiany te w pow. płockim po roku 1960 przybrały nieco szerszy zasięg niż w pow. gostynińskim, z którego jeszcze przed 1960 r. część ludności wiejskiej miała możliwość dojazdów do pracy do pow. kutnowskiego (Kutno, Żychlin). Stąd też w pow. płockim, leżącym na uboczu od ośrodków przemysłowych, w latach 1950—1960 w zakresie źródeł utrzymania ludności wiejskiej nastąpiły tylko niewielkie zmiany. Obecnie na skutek uprzemysłowienia dojazdy do pracy ludności wiejskiej do Płocka odbywają się nawet z terenu pow. sierpeckiego i płockiego². Szkoda również, iż w tego rodzaju publikacji marginesowo potraktowano problem dojazdów i wyjazdów do pracy (tylko wzmianka na s. 36 i 37). Mankamentem jest również podawanie danych statystycznych dla roku 1960, następnie dla 1965, 1967, 1968. Brak ciągłości nie pozwala na dokonanie pełnej analizy przeobrażeń. Zresztą przy omawianiu zatrudnienia

(najważniejsze zagadnienie, by te przeobrażenia prześledzić) pominięto w ogóle rok 1960, a rozpoczęto od 1965. Pozbawiono więc czytelnika najciekawszych danych (dynamika wzrostu zatrudnienia, struktura zatrudnienia wg działów gospodarki narodowej i jej dynamika). Brak konsekwencji w podawaniu danych statystycznych cechuje i inne tabele, np. w dziale „Rolnictwo” stan zwierząt hodowlanych przedstawiono dla lat 1965, 1967, 1968, pominięto natomiast istotny dla powierzchni i struktury głównych upraw rok 1960. W dziale tym brak podania tak podstawowych danych, jak: 1) struktura gospodarstw indywidualnych, 2) zasoby siły roboczej w rolnictwie (dla roku 1960 — spis powszechny i dla 1966 — spis ludności wiejskiej, 3) gospodarstwa ekonomicznie słabe, 4) produkcja globalna i towarowa rolnictwa.

Mimo tych usterek publikacja spełnia rolę w popularyzacji osiągnięć i przemian społeczno-gospodarczych w naszym kraju. Moim zdaniem jednak we wstępie należało zaznaczyć, że nazywany „okręg przemysłowy” jest okręgiem planistycznym, lub lepiej byłoby publikację rozszerzyć na cały podregion płocki (doszłyby dwa powiaty — sierpecki i płocki) i zmienić słowo „okręg” na podregion. Szkoda również, że w omawianej publikacji nie wykorzystano danych będących w posiadaniu Komitetu Rejonów Uprzemysławianych PAN, a ograniczono się tylko do własnych sprawozdań, zresztą nie w pełni wykorzystanych (spisy ludności).

Witold Rakowski

Rozwój gromady Sadowne w Polsce Ludowej 1944—1968, Praca zbiorowa, Do druku przygotował Tomasz Szczechura, Zakład Wydawnictw CRS, Warszawa 1969, ss. 128.

Coraz bardziej odczuwa się potrzebę integralnej, antropocentrycznej

historii, takiej więc, w której wątkiem centralnym nie są jakieś bezosobo-

² Por. M. Oledzki, Dojazdy do pracy. Zagadnienia społeczne i ekonomiczne na przykładzie rejonu płockiego, Warszawa 1966.

we — i przez to dość abstrakcyjne siły, lecz zbiorowość ludzka danego kraju, z całym bogactwem i złożonością różnorodnych więzi, od psychologicznych i obyczajowych po materialne, więzi łączących jednostki w większe całości. Stworzenie jednak takiej historii nie będzie możliwe, póki nie poznamy również dnia codziennego komórek społecznych niższego rzędu, m.in. gromad wiejskich. Oczywiście ze względu na ich ilość nie może być mowy o napisaniu monografii wszystkich gromad. Siłą rzeczy jesteśmy więc w tym zakresie skazani na egzemplifikację, na formułowanie sądów na podstawie przykładów. Chodzi jednak nie tylko o to, by tych przykładów było dość dużo, lecz i o to, by były jak najbardziej konkretne, źródłowo uzasadnione. Dlatego z satysfakcją powitać należy pojawienie się publikacji tego typu, co wymieniona w tytule.

Złożyło się na nią dwanaście niewielkich artykułów, pióra kilkunastu autorów, przeważnie miejscowych działaczy. Rolę wprowadzenia do właściwego tematu spełnia rozprawka Tomasza Szczechury „Z dziejów regionu sadowieńskiego” (s. 3—14), rozpoczynająca się od krótkiej i zwięzłej charakterystyki geograficznej regionu. Jej następne akapity zawierają dane o procesie zasiedlania i zagospodarowywania terenu w XV—XVIII w. Nieco szerzej przedstawiono rozwój gminy od II połowy XIX w. począwszy, przy czym wątkiem wiodącym jest tu rozwój świadomości narodowej mieszkańców oraz ich życie społeczne (głównie szkolnictwo i działalność polityczna). W ostatnich ustępach omówiono straty w ludziach i materialne, poniesione przez gminę Sadowne w latach okupacji hitlerowskiej. Zrujnowany gospodarczo region sadowieński został wyzwolony w sierpniu 1944 r.

Kolejne dwa artykuły dotyczą ogólnej problematyki gromady w cią-

gu dwudziestu pięciu lat Polski Ludowej. Tak więc w szkicu Czesława Chłudzińskiego „Z działalności Gminnej i Gromadzkiej Rady Narodowej w Sadownem” (s. 15—21) zrelacjonowano, m.in. w formie tabelarycznej, zarówno punkt wyjściowy, z jakiego startowała gospodarka gminy na jesieni 1944 r. (ilość mieszkańców w poszczególnych wsiach, domów, gospodarstw rolnych oraz ich łączna powierzchnia), jak i rozwój (do końca 1968 r.) budownictwa mieszkalnego oraz dróg lokalnych. Znaleźć tu można również dane o zmianach w strukturze administracyjnej i składzie osobowo władz lokalnych (wójtowie, przewodniczący Prezydium GRN). Liczebność ludności poszczególnych wsi wchodzących w skład gromady omówił T. Szczechura w informacji „Ludność gromady Sadowne” (s. 22—27), zestawiając odnośne dane na kilka dat (1921, 1946, 1950, 1960, 31 XII 1967 r.).

Następne artykuły poświęcone różnym dziedzinom życia i instytucjom gromady tworzą niejako część szczegółową książki. Z racji tematu słusznie najobszerniejszy jest artykuł Eleonory Adamowicz „Rozwój rolnictwa na terenie gromady Sadowne” (s. 28—53), zaopatrzonej w 20 tabel statystycznych. Sprawy rolnictwa potraktowano tu w sposób szeroki, uwzględniono m.in. takie jego aspekty, jak stosunki własnościowe czy działalność kółek rolniczych. W zasadzie zdecydowana większość zawartych w artykule informacji dotyczy lat sześćdziesiątych. Pominiecia okresu wcześniejszego nie można jednak uznać za zabieg w pełni uzasadniony, a tym bardziej już pożądany. Toteż słusznie przeciwstawne podejście do tematu zaprezentował Edward Czekajewski w szkicu „Gminna Spółdzielnia «Samopomoc Chłopska» w Sadownem” (s. 54—66), który sięgnął do miejscowych tradycji spółdzielczych z początków naszego wieku, by następnie systematycznie

prześledzić rozwój spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu na terenie gminy od chwili wyzwolenia. Tekst uzupełnia kilka tabel charakteryzujących zakres działalności i wyniki gospodarcze GS. W podobny sposób przedstawił Franciszek Dratwa „Kasę Spółdzielczą w Sadownem” (s. 66—75). W tego rodzaju popularnym wydawnictwie, jak omawiane, należałoby jednak szerzej wyjaśnić znaczenie gospodarcze i wymowę poszczególnych pozycji przytoczonych bilansów zamknięcia za rok 1950, 1956, 1960 i 1966 (s. 70, 72, 74), które dla przeciętnego czytelnika nie są ani wymowne, ani nawet zrozumiałe.

Dalsze notatki dotyczą pomniejszych placówek, mianowicie Straży Pożarnej (opracowanie zbiorowe, s. 76—82), Ośrodka Zdrowia (Zbigniew Mazurek, s. 83—87), szkolnictwa podstawowego (Jan Kowalczyk, s. 88—89), liceum ogólnokształcącego (Stanisław Dragan, s. 100—108) i Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego (Cecylia Jakubik, s. 109—110). Książkę zamykają ułożone w alfabetycznej kolejności nazwisk sylwetki 41 działaczy gromady (s. 111—128). Obejmują one wyłącznie działaczy żyjących i aktualnie piastujących pewne stanowiska. Chyba jednak wśród zmarłych mieszkańców znalazłyby się również osoby tej samej rangi w hie-

rarchii społecznej, a zasługujące na przypomnienie. Z tego rodzaju podejściem spotykamy się również w innych fragmentach książki, np. podano jedynie pełny skład aktualnej w chwili wydania publikacji GRN (kadencja 1965—1969).

Niewątpliwą zaletą i wartością omawianej książki jest jej konkretność. Może sucha, utrzymana poniekąd w tonie sprawozdawczym, za to oparta na dokumentacji lokalnej, zawiera liczne szczegółowe dane, w tym również liczbowe, z którymi gdzie indziej w publikacjach nie sposób się zetknąć. Autorzy szczęśliwie uniknęli raf ogólnikowego i przesłaniającego konkret frazesu. Jeśli materiał został nawet do pewnego stopnia podany w sposób nie dopracowany (np. brak przy wielkościach absolutnych wskaźników odsetkowych itp.) to, mimo wszystko, stanowić będzie podstawę dla przyszłych uogólnień, zatem spełni ważne zadanie. Do książki sięgać będzie zapewne niejeden raz nie tylko historyk, lecz i socjolog.

Na podkreślenie zasługuje też zrozumienie, jakie dla inicjatywy wydania lokalnej monografii wykazało Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Sadownem, które publikację sfinansowało.

L. H.

Łosice 1264—1966, Praca zbiorowa pod redakcją Józefa Kazimierskiego, Prace Mazowieckiego Ośrodka Badań Naukowych, nr 8, PWN, Warszawa 1969, ss. 90.

Nie ma już obecnie potrzeby uzasadniania znaczenia historycznych badań regionalnych. Gospodarczy i kulturalny awans prowincji w Polsce Ludowej sprzyja zarówno indywidualnym, jak i zbiorowym wysiłkom, zmierzającym do lepszego poznania przeszłości własnego miasta i najbliższego regionu. Inspiracje i słowa zachęty ze strony regionalnych towarzystw nauko-

wych trafiają na podatny grunt lokalnego patriotyzmu, nierzadko połączonego z ambicjami naukowymi. Geneza publikacji, którą zamierzamy tutaj przedstawić, stanowi dobrą ilustrację dynamicznego rozwoju regionalistyki i jej roli w patriotycznym wychowaniu społeczeństwa.

Obchody Tysiąclecia Państwa Polskiego zbiegły się w 1966 r. z jubi-